

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 08 października 2015 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżona G. S. i pokrzywdzony P. S. od 1975 roku są małżeństwem. Małżeństwo miało wspólny rachunek bankowy w (...) Bank (...) S.A. Kiedy kończyła się zawarta przez G. i P. S. umowa o kredyt odnawialny, oskarżona chciała ją przedłużyć. Ponieważ P. S. nie chciał podpisać stosownych dokumentów, oskarżona w okresie od dnia 10 kwietnia 2000 roku do dnia 22 stycznia 2009 roku w W., w siedzibie banku (...) S.A. podrobiła poprzez wypełnienie danymi męża P. S. dokumenty w postaci: aneksu do umowy nr (...) kredytu odnawialnego z dnia 11.04.2000 roku, oświadczenia o poddaniu się egzekucji z dnia 10.04.2000 roku, oświadczenia o poddaniu się egzekucji z dnia 22.11.2005 roku, aneksu nr (...) do umowy kredytu odnawialnego z dnia 22.01.2009 roku, informacji dla klienta o skutkach złożonego oświadczenia o poddaniu się egzekucji na podstawie art. 97 Prawa Bankowego. Następnie oskarżona przedstawiła te dokumenty w (...) Bank (...) S.A. jako autentyczne, przedłużając na ich podstawie umowę o kredyt odnawialny.

Oskarżona G. S. nie była dotychczas karana.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- wyjaśnień oskarżonej G. S. (k. 54-55, k. 118-119),
- zeznań pokrzywdzonego P. S. (k. 8-9),
- częściowych zeznań świadka J. P. (k. 20, k. 151),
- innych dowodów ujawnionych na rozprawie tj.: zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wraz z załącznikiem w postaci kserokopii oświadczenia o poddaniu się egzekucji i wzoru podpisu (k. 1-4), wydruku z CEL (k. 17), informacji z Banku (...) wraz z załącznikami (k. 30, k. 33, k. 35-37), wykazu dowodów rzeczowych (k. 43), postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 44), informacji z K. dotyczącej oskarżonej (k. 109-111), informacji dotyczącej stosunków majątkowych i źródeł dochodu oskarżonej (k. 146-147).

Oskarżona G. S. przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. Oskarżona wyjaśniła, iż mąż dawał jej ustne upoważnienia do podpisywania za niego dokumentów. Wskazała, że na przedmiotowe konto bankowe wpływały przyznawane jej nagrody pieniężne i jej wynagrodzenie, natomiast prawie w ogóle nie wpływały na nie pieniądze pokrzywdzonego. Pieniądze z konta były przeznaczane na utrzymanie domu i dzieci. Pokrzywdzony dawał bardzo mało pieniędzy rodzinie, głównie wydawał je na alkohol. Kiedy zaistniała potrzeba przeprowadzenia remontu domu, oskarżona wspólnie z mężem poszli do banku i zaciągnęli kredyt odnawialny. Kiedy należało odnowić umowę, oskarżona kilkakrotnie prosiła męża aby poszedł z nią do banku podpisać niezbędne dokumenty, jednak ten będąc po spożyciu alkoholu odpowiadał by sama sobie poszła. Rozmowa na ten temat miała przykry dla oskarżonej przebieg, gdyż mąż jej ubliżał. Dlatego też oskarżona zdecydowała się podpisać na dokumentach za pokrzywdzonego. Oskarżona wyjaśniła, że nie zdawała sobie wówczas sprawy z konsekwencji takiego postępowania, tym bardziej, iż wcześniej już postępowali z mężem w ten sposób i nigdy nie protestował. Oskarżona stwierdziła, że bardzo żałuje tego co zrobiła. Dodała, że sama spłacała cały kredyt.

Wyjaśnienia oskarżonej w całości zasługują na wiarę, albowiem są logiczne, spójne i konsekwentne. Ponadto znajdują potwierdzenie w uznanym przez Sąd za wiarygodny materiale dowodowym, w tym w zeznaniach pokrzywdzonego P. S. oraz w dowodach z dokumentów. Oskarżona dokładnie opisała w jaki sposób i w jakich okolicznościach podrobiła

dokumenty wypełniając je danymi męża oraz podpisując się na nich za niego. W powyższej sytuacji Sąd nie dopatrywał się żadnych powodów, aby kwestionować wiarygodność wyjaśnień oskarżonej.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego P. S.. Są one bowiem spójne i logiczne. Pokrzywdzony zeznał wszystko co mu wiadomo w sprawie podkreślając, że nie podpisywał się na przedmiotowych dokumentach. Zeznania pokrzywdzonego znajdują potwierdzenie w wiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonej oraz w uznanych przez Sąd za wiarygodne dowodach z dokumentów bankowych.

Zeznania świadka J. P. częściowo zasługują na wiarę. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom J. P. w części, w której podała, że przy podpisaniu umowy obecni byli zarówno oskarżona jak i jej mąż oraz że dokonali tego w jej obecności. W tym zakresie zeznania świadka są sprzeczne z wiarygodnymi wyjaśnieniami oskarżonej oraz z zeznaniami pokrzywdzonego P. S., którzy zgodnie stwierdzili, że pokrzywdzony nie był obecny przy podpisywaniu umowy w banku i nie podpisywał związanych z jej zawarciem dokumentów. Natomiast w pozostałej części zeznania świadka J. P. znajdują potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym i dlatego Sąd uznał je za wiarygodne.

Sąd uznał za wiarygodne również wszystkie dowody z dokumentów ujawnione na rozprawie. Żadna ze stron nie kwestionowała bowiem ich wiarygodności ani autentyczności, a w połączeniu z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym, dokumenty te pozwalają na odtworzenie pełnego i rzeczywistego obrazu czynu popełnionego przez oskarżoną.

Czyn oskarżonej G. S. wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. popełnia ten, kto w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa. Przedmiotem ochrony każdej z postaci występku z art. 270 jest ogólnie ujęta wiarygodność dokumentów, ucieleśniona w ich autentyczności (oryginalności), a w konsekwencji ściśle związana z ich znaczeniem dowodowym. Przedmiotem czynności wykonawczej jest dokument. Podrabianiem jest nadanie jakiemuś przedmiotowi (np. pismu) pozorów dokumentu w celu wywołania wrażenia, że zawarta w nim treść pochodzi od wymienionego w nim wystawcy, podczas gdy w rzeczywistości tak nie jest. W grę może wchodzić podrobienie całości dokumentu lub tylko jego fragmentu. Użycie dokumentu podrobionego lub przerobionego oznacza wszelkie posłużenie się nim zgodnie z jego przeznaczeniem, czyli w celu wykorzystania wiążącego się z nim prawa lub w celu wykazania innemu podmiotowi wynikających z treści dokumentu: dowodu prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Jeśli chodzi o stronę podmiotową przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. to podrobienie lub przerobienie dokumentu jako celowościowe może być dokonane tylko w zamiarze bezpośrednim, natomiast użycie podrobionego lub przerobionego dokumentu jako autentycznego, możliwe jest także w zamiarze ewentualnym.

Z czynem ciągłym, o którym mowa w art. 12 kk mamy do czynienia wówczas, gdy sprawca podejmuje dwa lub więcej zachowań w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Przy spełnieniu tych warunków wielość zachowań traktuje się jako jeden czyn zabroniony-czyn ciągły i w konsekwencji jako jedno przestępstwo. Z taką sytuacją mamy do czynienia w szczególności wówczas, gdy sprawca popełnia czyn zabroniony „na raty”.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że oskarżona G. S. w okresie od 10 kwietnia 2000 roku do 22 stycznia 2009 roku w W., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu użycia za autentyczne podrobiła poprzez wypełnienie danymi męża P. S. dokumenty w postaci: aneksu do umowy nr (...) kredytu odnawialnego z dnia 11.04.2000 roku, oświadczenia o poddaniu się egzekucji z dnia 10.04.2000 roku, oświadczenia o poddaniu się egzekucji z dnia 22.11.2005 roku, aneksu nr (...) do umowy kredytu odnawialnego z dnia 22.01.2009 roku, informacji dla klienta o skutkach złożonego oświadczenia o poddaniu się egzekucji na podstawie art. 97 Prawa Bankowego oraz przedstawiła te dokumenty jako autentyczne w banku (...) S.A. Przypisując oskarżonej popełnienie powyższego czynu, Sąd uwzględniając dowody z dokumentów bankowych ustalił, że podrobiony przez oskarżoną dokument w postaci aneksu do umowy nr (...) kredytu odnawialnego datowany był na dzień 11.04.2000 roku, a nie jak wskazano w opisie czynu w a/o 10.04.2000 roku i w tym zakresie Sąd zmienił opis czynu. Oskarżona

popelniła powyższe przestępstwo działając umyślnie w zamiarze bezpośrednim, celem jej działania było bowiem użycie podrobionych dokumentów jako autentycznych poprzez przedłożenie ich w banku i na tej podstawie przedłużenie umowy kredytu odnawialnego.

W powyższej sytuacji czyn oskarżonej G. S. wyczerpuje wszystkie znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał oskarżoną za winną popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierzył jej karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych w wysokości po 20 zł (dwadzieścia złotych) każda stawka.

Wymierzając oskarżonej karę i orzekając o innych konsekwencjach prawnych przypisanego jej czynu, Sąd zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 4 § 1 kk zastosował przepisy Kodeksu karnego obowiązujące w czasie orzekania tj. w brzmieniu nadanym im przez ustawę z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, nowelizującą niektóre przepisy Kodeksu karnego, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 roku. Przepisy Kodeksu karnego obowiązujące w czasie popełnienia przez oskarżoną przedmiotowego przestępstwa nie były bowiem względniejsze dla niej.

Wymierzając oskarżonej karę Sąd kierował się zasadami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. i uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno łagodzących jak i obciążających mających wpływ na wymiar kary.

Wymierzając oskarżonej karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych Sąd miał na uwadze fakt, że czyn popełniony przez oskarżoną cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości przede wszystkim ze względu na postać zamiaru, jaki towarzyszył oskarżonej – zamiar bezpośredni, jak też ze względu na rodzaj naruszonego dobra chronionego prawem, jakim w tym przypadku jest wiarygodność dokumentów. Okoliczności te niewątpliwie wpłynęły obciążająco na wymiar kary.

Z kolei wśród okoliczności łagodzących wskazać należy na fakt, że oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, wyraziła skruchę i złożyła wyjaśnienia, które pozwoliły na dokonanie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Ponadto oskarżona nie była dotychczas karana, od czasu popełnienia zarzucanego jej czynu minęło już prawie 7 lat i w tym okresie oskarżona nie wchodziła w żadne konflikty z prawem. Podkreślić także należy, że oskarżona sama spłaciła cały kredyt zaciągnięty na podstawie przedmiotowej umowy, jest osobą ustatkowaną, posiada stałą pracę, a jej czyn miał charakter incydentalny.

Mając na uwadze bilans wszystkich wskazanych wyżej okoliczności Sąd uznał, że wymierzona oskarżonej kara grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych jest adekwatna do stopnia winy oskarżonej i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu i odniesie swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do oskarżonej, jak też spełni swoje cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa ze względu na prewencję ogólną.

Ustalając wysokość stawki dziennej grzywny na kwotę 20 zł. (dwudziestu złotych), Sąd zgodnie z art. 33 § 3 k.k. wziął pod uwagę dochody oskarżonej, jej warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Oskarżona jest zatrudniona jako starszy specjalista w ZUS, osiąga miesięczne wynagrodzenie w kwocie 6.030 złotych brutto, jest współwłaścicielką domu w O. oraz właścicielką samochodu osobowego S. (...), jednocześnie ma na utrzymaniu studiującą, 23-letnią córkę. W takiej sytuacji oskarżona jest w stanie uiścić grzywnę, której wysokość stawki dziennej została określona na kwotę 20 złotych.

Na podstawie art. 44 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonej przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych ujętych w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/44/13 na karcie 43 akt sprawy pod pozycjami 1, 2, 4, 5, 6 i 23. Dowody te pochodzą bowiem bezpośrednio z popełnionego przez oskarżoną przestępstwa, a jednocześnie są sfalszowanymi dokumentami, które nie mogą legalnie funkcjonować w obrocie prawnym.

Z kolei na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd orzekł zwrot Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. dowodów rzeczowych ujętych w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/44/13 na karcie 43 akt sprawy pod pozycjami 3, 7 – 22 i 24 - 29. Dowody te nie są przedmiotami pochodzącymi bezpośrednio z przestępstwa, ani też nie służyły oskarżonej i nie były przez nią przeznaczone do popełniania przestępstwa, a aktualnie są już zbędne dla postępowania karnego i w związku z tym należało je zwrócić Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. jako podmiotowi uprawnionemu do ich odbioru, bowiem od tego banku zostały one zabezpieczone.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 190 zł. (sto dziewięćdziesiąt złotych), w tym opłatę sądową w kwocie 100 zł. (sto złotych) obliczoną zgodnie z przepisami ustawy o opłatach w sprawach karnych.